

## Komentarz egzegetyczny do tekstu: 1 P 1, 13-21

### 3. Niedzielną Pasyjną (Oculi) – 4 marca 2018

#### Tłumaczenie:

(13) *Dlatego przepasawszy sobie biodra myśli waszej [tu „przepasać biodra czegoś” w znaczeniu metaforycznym: okiełznać myśli], będąc trzeźwymi, całkowicie połóżcie nadzieję waszą w łasce, która jest wam zanoszona w objawieniu się Jezusa Chrystusa.*

(14) *Jako dzieci posłuszeństwa nie dostosowujcie się do waszych pożądliwości, jak wtedy, gdy byliście nieświadomi,*

(15) *ale według Świętego, który was powołał, sami bądźcie świętymi we wszelkim postępowaniu,*

(16) *Ponieważ jest napisane:*

*Świętymi bądźcie, bo ja jestem święty.*

(17) *A jeśli wzywacie Ojca, sądzącego każdego, bez względu na osobę, według uczynków, żyjcie w bojaźni przez cały czas waszego zamieszkiwania [dosł. zamieszkiwania w obcym kraju, wśród obcych narodów, pobytu na obczyźnie].*

(18) *Wiedząc, że nie rzeczami znikomymi, srebrem i złotem, zostaliście wykupieni z próżnego postępowania waszego, przekazanego [oddziedziczonego] przez ojców,*

(19) *ale drogą krwi Chrystusa, jako niewinnego i nieskalanego Baranka,*

(20) *który wprawdzie był poznany wcześniej, przed założeniem świata, ale który został objawiony w ostatnich czasach dla was,*

(21) *poprzez Niego wierzących w Boga, który wzbudził go z martwych i dał Mu chwałę tak, że wiara wasza i nadzieja są w Bogu*

[...] – oznacza dodatkowe wyjaśnienia językowe, w tym inne możliwe znaczenie danego słowa/wyrażenia

#### Kontekst/Forma/Struktura:

Cały 1 List Piotra można podzielić na dwie zasadnicze części. Pierwsza, w której znajduje się analizowana jednostka, to fragment od 1 P 1,3 do 1 P 2,10. Druga to część od 1 P 2,11 do 1 P 5,11. Schemat ten uzupełniają: początkowe wyodrębnienie adresu listu (1 P 1,1-2) oraz podsumowanie i pozdrowienie końcowe (1 P 5,12-14). Pierwsza z nich, znacznie krótsza, zawiera wyjaśnienia na temat chrześcijańskiego powołania. Druga zawiera konkretne pouczenia na temat postawy chrześcijańskiej w różnych życiowych kontekstach. Analizowany fragment (1 P 1,13-21) jest częścią perykopy 1 P 1,13-25, która dotyczy moralnych konsekwencji chrześcijańskiego życia i powiązana jest z perykopą poprzedzającą, tj 1 P 1,3-10, mówiącą o narodzeniu do chrześcijańskiej nadziei i osiągnięciu pełni szczęścia w zbawieniu.

Perykopę 1 P 1,13-25 można z kolei podzielić na trzy jednostki, zawierające trzy konkretne imperatywy: (1) jako posłuszne dzieci chrześcijanie powinni stać się świętymi w całym swoim postępowaniu (por. 1 P 1,15); (2) jako ci, którzy sprawiedliwego sędziego nazywają Ojcem, chrześcijanie powinni w życiu kierować się bojaźnią Bożą, (por. 1 P 1,17); (3) jako ci,

którzy kierują się w życiu prawdziwą miłością braterską, chrześcijanie powinni miłować jedni drugich (por. 1 P 1,22). Każdy z imperatywów zawiera również uzasadnienie – odpowiednio: przykład Boga jako Świętego, świadomość odkupienia dokonanego przez krew Jezusa oraz odwołanie się do nowego narodzenia.

### **Komentarz:**

#### **WERS 13**

Przepasanie bioder w dosłownym brzmieniu oznaczało podwinięcie długiej sukni (charakterystyczny strój mężczyzn w pierwszych wiekach), która niekiedy utrudniała ruchy. Część materiału zakładano za przewiązany w biodrach pas, co umożliwiało niejako okiełznanie zbędnego w danym momencie fragmentu odzienia. Stąd też późniejsze metaforyczne rozumienie, uwidocznione także w wezwaniu autora 1 Listu Piotra do okiełznania myśli (por. różne konteksty w 2 Mż 2,11; 1 Krl 18,46; Łk 13,35). Autor wzywa do zmiany. Daje do zrozumienia, że zawierzenie Bogu nie zawsze współgrać będzie z poglądami otoczenia, zwłaszcza pogan. Będzie wymagało samodyscypliny i trzeźwości umysłu i wyraźnej zmiany w stosunku do czasów sprzed przyjęcia chrztu. I choć samo w sobie nie oznacza odizolowania się od społeczeństwa i różnych życiowych okoliczności, to wymaga kierowania się w życiu innymi niż wcześniej postanowieniami. Zwłaszcza w kontekście żywej nadziei na rychłe powtórne przyjście Chrystusa, obecnej wśród chrześcijan I wieku (por. 1 P 1,7; 4,13) – przyszłe zbawienie staje się impulsem determinującym teraźniejszość. Położona w Bogu nadzieja ma być całkowita i bezwzględna, a nie oparta na czymś tymczasowym i ulotnym (por. 1 P 1,24-25).

#### **WERS 14**

Odwołanie się do czasów, kiedy odbiorcy Listu byli „jeszcze nieświadomi” potwierdza, że adresatami są chrześcijanie wywodzący się z pogaństwa. Ich dawny styl życia wynikał z niewiedzy (*agnoia*), a więc nieznamości Ewangelii. Metafora określająca ich mianem dzieci koresponduje z obrazem Boga ojca i życiowej zmiany – nowego narodzenia, jakie dokonało się z momentem chrztu. Posłuszeństwo komuś to zaś w kontekście Nowego Testamentu nie ograniczenie czyjeś wolności i czyichś praw (co może wywoływać negatywne konotacje). To życie w bliskości (tu: w odniesieniu do Boga), wolność od pożądliwości, determinujących czas przed zawierzeniem Chrystusowi (por. Dz 3,17; 17,30; Ef 4,18; 1 P 2,11) oraz wybawienie od grzechu. Autor pokazuje Boga jako pełnię świętości, posłuszni Mu chrześcijanie nie powinni więc w swoim postępowaniu upodabniać się do pogańskiego stylu życia, lecz właśnie do Boga.

#### **WERS 15**

Bycie „dziećmi posłuszeństwa” znajduje przełożenie na styl życia wyznawców Chrystusa i odnosi się do „bycia świętym” w codziennym życiu. Oznacza to, że relacja z Bogiem przekłada się na ziemską egzystencję chrześcijan. Tym, który ich powołał jest Bóg, na co wyraźnie wskazuje użycie czasownika *kaleo* w stronie biernej, bez wyraźnego wskazania wykonawcy danej czynności (*passivum theologicum*). On też jest święty w najwyższym stopniu, Jego świętość nie jest niczym ograniczona. Autor zaświadcza odbiorcom swojego pisma o najwyższym ideale i co się z tym wiąże – przekazuje im najwyższej miary zobowiązanie moralne.

#### **WERS 16**

Nawiązanie do słów z Księgi Kapłańskiej – „Albowiem Ja, Pan, jestem Bogiem waszym! Uświęćcie się i bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty! Nie zaneczyszczajcie siebie samych żadnym płazem, który pełza po ziemi, bom Ja Pan, który was wyprowadziłem z ziemi egipskiej, aby być Bogiem waszym. Bądźcie więc świętymi, bom Ja jest święty” (por. 3 Mż 11,44-45). Wezwanie to jest charakterystyczne dla tzw. Kodeksu Świętości (3 Mż 17-26),

w którym sformułowane zostały najwyższe wymogi doskonałości ludu Bożego w Starym Testamencie.

### **WERSY 17**

Autor dokonuje niejako charakterystyki Boga. Po pierwsze odwołuje się do określania Go mianem ojca, co było czymś typowym już w czasach Starego Testamentu – por. np. Ps 89,27; Iz 63,16; 64,8. Takiego określenia używa też sam Jezus, por. np. Mt 7,11; 23,9, który ucząc modlitwy, instruuje nawet swoich słuchaczy, aby tak właśnie do Boga się zwracali, por. Mt 6,9. Jak zaś podkreślał Apostoł Paweł nazywanie Boga ojcem jest szczególnym przywilejem, dostępnym jedynie wyznawcom Chrystusa, por. Rz 8,15-16. W analizowanym fragmencie Boga mianem ojca określa ci, których „odrodził [On] ku nadziei żywej przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa” (por. 1 P 1,3). Po drugie autor Listu przywołuje obraz Boga sędziego, zestawiając go w jednym zdaniu z poprzednio przywołanym obrazem Boga ojca. Pokazuje, że obie ilustracje nie są ze sobą sprzeczne, ale raczej z siebie wynikają. Podkreśla, że dokonywanie sądów i czynienie sprawiedliwości mogą wynikać z miłości i nie zawsze muszą być związane z krytyką czy potępieniem kogoś. Co więcej, te dwie funkcje niejednokrotnie łączyła ze sobą ówczesna koncepcja rodziny patriarchalnej (ojciec posiadał władzę nad swoją rodziną i to na nim spoczywały prawo i obowiązek rozsądzania konfliktów). Dla autora Listu istotne jest, aby obraz Boga jako sprawiedliwego i niemającego względu na osobę sędziego z jednej strony oraz wizerunek kochającego ojca z drugiej był całkowicie jasny dla nowoobchrzczonych, por. również Dz 10,34 i Rz 2,11. Z tego wynika dla nich życie w Bożej bojaźni, rozumianej tu nie jako lęk czy strach przed kimś, ale jako szacunek, posłuszeństwo i zaufanie. Szczególnie, iż jak wskazuje użyte w tekście słowo *paroikia*, zamieszkują oni w obcym kraju, na obczyźnie, co można rozumieć analogicznie do określenia chrześcijan jako *parepidemoi* w adresie Listu (por. 1 P 1,1). Słowa te wskazują na wyobcowanie adresatów z ówczesnego pogańskiego środowiska społecznego Azji Mniejszej, czego przyczyną były niezrozumienie, nieufność, a nawet jawna wrogość z jego strony.

### **WERSY 18-19**

Autor kontynuuje rozważania na temat Boga. Zaznacza, że wykupił On ludzi krwią swojego Syna, co ma korzenie w Starym Testamencie i procesie wykupywania niewolnika (por. Iz 52,3) – wpłacając konkretną sumę pieniędzy, można było przywrócić wolność komuś, kto utracił ją np. w wyniku zadłużenia (por. 2 Mż 21,8; 3 Mż 19, 20) i co w kontekście ofiary Jezusa wpisało się w relacje o wykupieniu od grzechu (por. Mk 10,45; 1 Kor 6,20; Tyt 2,14). Samo odkupienie rozumiane jest zaś jako wyzwolenie z dawnego (tu: złego) stylu postępowania, odziedziczonego od pogańskich przodków. Autor Listu wyraźnie zarysowuje kontrast między marnością doczesności, a życiem wiecznym i odpuszczeniem grzechów. Poprzez negatywną konstrukcję pokazuje, że chrześcijanie zostali wykupieni nie przez rzeczy znikome i przemijające, takiej jak srebro czy złoto (które choć nie rdzewieją, a więc teoretycznie nie ulegają zniszczeniu, to pochodzą ze świata doczesnego i przemijającego, ich trwałość jest więc ograniczona), ale przez krew Jezusa. Pokazuje jak cenna była ta ofiara, por. Hbr 9,12; Obj 5,9. Obraz niewinnego Baranka nawiązuje do starotestamentowych praktyk ofiarniczych, w świetle których baranek, składany w Dzień Przebłagania/Pojednania jako ofiara przebłagalna za grzechy, był bardzo starannie wybierany, co do jego wartości nie mogło być żadnych wątpliwości (zarówno w sensie fizycznym, w odniesieniu do braku jakichkolwiek widocznych defektów i wad, jak i moralnym, wskazującym na jego całkowitą niewinność). To do niego nawiązuje także „Pieśń o słudze Pana”, która miała decydujący wpływ na rozumienie męki Chrystusa jako ofiary przebłagalnej za grzechy (por Iz 53, 7) – w takim sensie cytowana jest już w Dz 8,32 i J 1,29.36.

### **WERSY 20-21**

Końcowe wersety badanej jednostki stanowią rozwinięcie refleksji na temat Chrystusa i jego roli w dziele Odkupienia. Odnoszą się do szczególnej roli zmartwychwstania w dziejach chrześcijaństwa (por. Rz 10,9), do czego autor 1 Listu Piotra nawiązywał już w 1 P 1,3 i co przywołane zostało w wypowiedzi apostoła Piotra w Dziejach Apostolskich o wzbudzeniu z martwych i wywyższeniu Chrystusa (por. Dz 2,23-33). Co istotne – opis Chrystusa obejmuje zarówno początek dziejów, jak i etap późniejszy. Ilustruje to paralelizm, w którym Chrystus został ukazany zarówno jako Ten, który był „poznany wcześniej, przed założeniem świata”, jak i Ten, „który został objawiony w ostatnich czasach”. Autor Listu kolejny raz charakteryzuje też adresatów swojego pisma i podkreśla, że wierzą oni właśnie dzięki Chrystusowi, *di autou*, to On jest sprawcą chrześcijańskiej wiary. Konsekwencją zaś uwielbienia Chrystusa w Jego zmartwychwstaniu jest wzmocnienie dynamicznego ukierunkowania wiary na Boga.

### **Podsumowanie**

Autor Listu umiejscawia chrześcijan w bliskości Boga Ojca oraz w otoczeniu sióstr i braci w wierze, pokazując, że nie są sierotami, pozostawionymi samym sobie. Ukazuje moralne konsekwencje, wynikające z ich nowej sytuacji życiowej oraz stawia przed ich oczyma najwyższy ideał, który polega na naśladowaniu samego Boga w jego najdoskonalszej świętości.

Autor: Iwona Baraniec

#### Bibliografia:

Fred B. Craddock, *First and Second Peter, and Jude*.

Davids P.H., *The first epistle of Peter*.

Paciorek A., Bartnicki R., Tronina A., *Nowy Komentarz Biblijny. Pierwszy List św. Piotra*.

Reinhard Feldmeier, *The First Letter of Peter: A Commentary on the Greek Text*.

Senior D – Harrington D.J., *1 Peter*.